

Czwarty tydzień na Antarktydzie



[1]

Małgorzata Wojtaczka zmierza w kierunku Bieguna Południowego.

„Samotnie na biegun” – pod takim hasłem odbywa się wyprawa przez Antarktydę Małgorzaty Wojtaczki – podróżniczki, uczestniczki wypraw jaskiniowych, ekspedycji polarnych, narciarskich i żeglarskich. Ściśle współpracuje z Toruńskim Stowarzyszeniem Żeglarzy Morskich, z którym m.in. w 2010 roku opłynęła Przylądek Horn.

Jako pierwsza Polka i jedna z kilku kobiet na świecie 15 listopada tego roku rozpoczęła swoją wędrówkę od brzegu kontynentu z zamrożonej zatoki Herkules Inlet do środka Antarktydy. Podróż na nartach ciągnąc sanie transportowe ważące około 100 kg, zaplanowana jest na 1200 km i około 60 dni.

Utrudnienia, z którymi obecnie boryka się podróżniczka, to m.in. zastrugi, czyli śnieżno-lodowe zaspasy, które układają się w poprzek trasy. Przemieszczanie się na nartach utrudnia również antarktyczny puch, który nie powoduje naturalnego poślizgu i spowalnia ruch.

W gronie sponsorów miasto Toruń jest jedynym miastem wspierającym tę niesamowitą i pionierską na skalę polskich podróżniczek wyprawę.

Trasę śledzić można na stronie www.samotnienabiegun.pl [2]

Odnosińki:

[1] https://www.torun.pl/sites/default/files/martial_torun_2-1_0.jpg

[2] <http://samotnienabiegun.pl>

